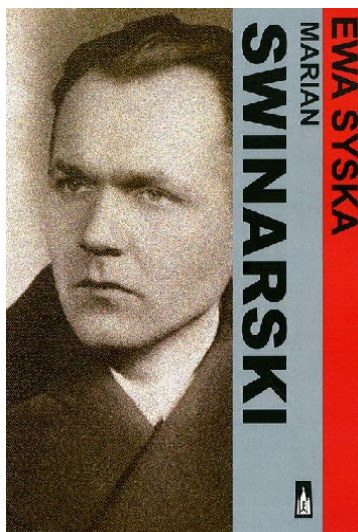


JAKUB ŁUKASZEWSKI

Ewa Syska, *Marian Swinarski (1902–1965). Poznański antykwariusz i bibliofil*, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2014, s. 274, [1 k.], il.



Praca Ewy Syski porusza dwa bardzo istotne problemy badawcze. Z jednej strony autorka postawiła sobie za cel napisanie pierwszej naukowej biografii Mariana Swinarskiego, dotychczas właściwie nieznanego w literaturze przedmiotu poznańskiego antykwariusza, kolekcjonera i bibliofila. Z drugiej strony, niejako w tle głównego tematu, pokusiła się o studium nad poznańskim rynkiem antykwarycznym w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po II wojnie światowej.

Ramy chronologiczne pracy wyznaczają lata życia Swinarskiego, jednakże badaczka, opisując historię jego rodziny, sięga czasów wcześniejszych, a śledząc późniejsze losy zabytków z jego kolekcji, dochodzi do początków XXI wieku. Kwerenda, na podstawie której powstała książka, robi bardzo pozytywne wrażenie. Syska objęła nią nie tylko krajowe i zagraniczne archiwa czy biblioteki, lecz także muzea i zbiory prywatne. Poszukiwania archiwalne zostały uzupełnione przez autorkę licznymi rozmowami i korespondencją z osobami, które znały Swinarskiego bądź posiadały informacje o jego działalności.

Badaczka podzieliła rozprawę na sześć podstawowych rozdziałów, poprzedzonych krótkim wstępem. W pierwszej części (*Rodzina, ach rodzina...*, s. 19–41) opisuje krąg rodzinny i otoczenie, z którego wywodził się Swinarski. W drugim rozdziale, zatytułowanym *Burzliwa młodość* (s. 43–65), autorka omówiła kwestię edukacji przyszłego antykwariusza oraz okoliczności, które mogły wpłynąć na jego późniejsze

zainteresowania bibliofilskie. Syska opisała też m.in. udział Swinarskiego w powstaniu wielkopolskim, wojnie polsko-bolszewickiej oraz bardzo tajemniczy (być może nawet niemający miejsca) pobyt w Indiach w latach 1922–1924 (s. 50–57) i podróż do Stanów Zjednoczonych, która, jak sugeruje autorka, „mogła mieć związek z jego działalnością wywiadowczą i to najprawdopodobniej na rzecz Niemiec” (s. 65). Trzeci rozdział (*Piękna Helena i „Mars”*, s. 67–124) dotyczy działalności antykwariatu „Mars”, założonego w 1932 roku przez Helenę i Tadeusza Moderskich oraz Swinarskiego. Autorka zwróciła uwagę na zasób tego antykwariatu oraz sposób, w jaki jego właściciele nabywali poszczególne towary. Opisała kontakty „Marsa” z innymi antykwariatami poznańskimi. Wart uwagi jest zwłaszcza podrozdział poświęcony charakterystyce klienteli antykwariatu. Czwarta część – *Na obrzeżach „Marsa”. Antykwariusz i rzeczoznawca sądowy* (s. 125–147) – traktuje o aktywności handlowej Swinarskiego poza samym antykwariatem. Poznański bibliofil rozszerzał swą kolekcję przez zakupy w innych poznańskich, krajowych i zagranicznych antykwariatach, a dzięki znajomościom nabywał cenne książki z prywatnych bibliotek wielkopolskich ziemian. W tej części niezwykle interesująco przedstawia się opisany przez badaczkę fakt posiadania przez Swinarskiego oryginalnego dyplomu cesarza Ottona II z 973 roku (s. 132–137)! Bibliofil nabył go w bliżej nieokreślonych okolicznościach, by następnie, po dłuższych negocjacjach, w 1933 roku sprzedać dokument do Preußisches Geheimes Staatsarchiv. Co więcej, po jakimś czasie, podając się za swego ojca Tadeusza, Swinarski informował tę instytucję o posiadaniu rzekomo jeszcze dwóch dyplomów cesarzy: Ottona I z 970 roku i Ottona II z 976 roku. Druga część rozdziału przedstawia działalność Swinarskiego jako „zaprzysiężonego rzeczoznawcy w zakresie handlu antykwarycznego” (s. 137). Przy tej okazji autorka opisała dość szczegółowo rozbieżności w szacunkach i niejasny przebieg wyceny zbiorów po zmarłym kolekcjonerze Stanisławie Latanowiczu, w której brał udział Swinarski. Rozdział piąty, zatytułowany *Wzloty i upadki* (s. 149–189), ukazuje losy poznańskiego bibliofila w czasie II wojny światowej, a więc okres zatrudnienia Swinarskiego w poznańskim Archiwum Rzeszy (Reichsarchiv Posen), krótki pobyt w więzieniu przy ul. Młyńskiej w Poznaniu oraz czas pracy przymusowej. Przy okazji opisu pierwszych lat życia Swinarskiego po wojnie autorka przedstawia m.in. jego znajomość z Leonem Chrościckim, która zaowocowała wydaniem w dość kontrowersyjnych okolicznościach książki *Znaki porcelany europejskiej i polskiej ceramiki* (s. 161–167). Ponadto w tej części szczególnie interesujące są wywody badaczki prezentujące sposoby zacierania przez Swinarskiego znaków własnościowych z książek, które później obrotny antykwariusz sprzedawał różnym instytucjom

(s. 176–181, tab. 1–5). Dzięki analizom autorki możemy się np. dowiedzieć, że pewna część starodruków, obecnie znajdujących się choćby w Bibliotece Kórnickiej PAN, to dawna własność Pruskiej Biblioteki Państwowej. W ostatnim rozdziale badaczka opisała kolekcję Swinarskiego (s. 191–225). Główną jej część stanowiły rękopisy i starodruki. Syska zestawia więc znaki własnościowe (pieczętki i ekslibrisy), którymi posługiwał się bibliofil (s. 193–197). Następnie stara się oszacować zarówno wielkość przedwojennych zbiorów Swinarskiego, jak i jego kolekcję powojenną. Autorka podjęła również udaną próbę rejestracji wszystkich rękopisów, inkunabułów, starodruków i druków z dawnego księgozbioru Swinarskiego – nie tylko tych znajdujących się obecnie w polskich bibliotekach, lecz także pojawiających się na współczesnym rynku antykwarycznym (s. 197–211). Rozdział wieńczy tabela zestawiająca obiekty, jakie Swinarski nabył do swej prywatnej kolekcji w 1938 roku (s. 214–225). W krótkim *Epilogu* autorka dokładnie opisuje okoliczności śmierci Swinarskiego oraz podsumowuje barwne życie poznańskiego antykwariusza i bibliofila (s. 227–230) o wielu (niejednoznacznych) obliczach. Całości dzieła dopełniają liczne (118 sztuk) i mające duży walor poznawczy fotografie wplecione w tekst. Pracę kończą wykazy skrótów, wykorzystanych źródeł, bibliografia i indeksy nazw osobowych i geograficznych.

Syska wykazała się umiejętnością analizy i krytyki różnorodnych źródeł historycznych oraz w doskonały sposób wykorzystwała wiele dostępnych baz internetowych. Praca obfituje w bogactwo szczegółów i interesujących ustaleń. Liczne drobiazgowo analizy, spostrzegawcze uwagi czy ciekawe cytaty można odnaleźć w obszernych przypisach. Walorem tej naukowej przecież rozprawy jest również język: żywy i wciągający. Dzięki tym przymiotom autorce udało się stworzyć pierwszą naukową biografię Swinarskiego, będącą zarazem świetnym opracowaniem rynku antykwarycznego w Poznaniu oraz środowiska kolekcjonerów dzieł sztuki w Wielkopolsce w pierwszej połowie XX wieku.